**„Antropocen”**

**reż. Agata Zych**

**Polska 2020**

„Antropocen” Agaty Zych to krótkometrażowy film animowany poruszający temat **negatywnego wpływu człowieka na środowisko naturalne**. W warstwie audialnej utwór został skomponowany z fragmentów wywiadów na temat ekologii, które przeprowadzone zostały z kilkuletnimi dziećmi. Animowana warstwa wizualna posłużyła natomiast zilustrowaniu samych bohaterów oraz ich naznaczonych dziecięcą wyobraźnią wypowiedzi. W filmie mamy zatem do czynienia z połączeniem materiału niefikcjonalnego (jakim są wywiady) z w pełni kreacyjnymi treściami animowanymi, co pozwala uznać omawiany obraz za przykład **dokumentu animowanego** – hybrydycznej formy łączącej w sobie cechy dwóch tradycji filmowych niegdyś uznawanych za niemal całkowicie rozbieżne. Czerpie on bowiem z formuł wypracowanych przez:

* **film dokumentalny** – intuicyjnie utożsamiany z obserwacją, tym co rzeczywiste, autentyczne i prawdziwe przy ograniczeniu reżyserskiej ingerencji w świat przedstawiony;
* **film animowany** –kojarzący się z pełną dowolnością, kreacją, swobodą twórczą i możliwością kreślenia niemal całkowicie oderwanych od rzeczywistości autorskich wizji.

Pomimo faktu, iż wyrazista odrębność podobnych klasyfikacji rodzajowych jest dziś poddawana w słuszną wątpliwość, „Antropocen” uznać należy za utwór przekraczający utarte podziały gatunkowo-rodzajowe – dzieło balansujące na granicy tego co realne i wyobrażone.

Kluczowe dla interpretacji filmu jest zawarte w tytule **pojęcie antropocenu,** czyli proponowanej przez wiele środowisk naukowych nowej epoki geologicznej datowanej od początków znaczącego wpływu człowieka na geologię i ekosystemy Ziemi. Nawiązująca do języka starogreckiego nazwa **(*anthropos*-człowiek; *kainos*-nowy)** ma wskazywać na gwałtowne zmiany w funkcjonowaniu procesów przyrodniczych zachodzących na naszej planecie, które na przestrzeni stuleci powodowane były przez postępującą urbanizację, eksploatację paliw kopalnych, zanieczyszczenie środowiska oraz emisję gazów cieplarnianych. Specjalistyczne pojęcie naukowe zostaje w filmie Agaty Zych zderzone z **dziecięcym spojrzeniem** na skomplikowane problemy związane zagrożeniami dla świata przyrody.

Konstrukcja narracyjna filmu w dużej mierze oparta została o następujące po sobie krótkie wypowiedzi bohaterów, którzy z zaangażowaniem i właściwą im dziecięcą wrażliwością opowiadają o różnych zagadnieniach związanych z **dewastacją środowiska naturalnego** oraz **działaniami mogącymi ograniczyć jej skutki**. Wspominane przez nich zagrożenia to m.in.:

* niszczenie siedlisk dziko żyjących zwierząt;
* negatywne skutki ocieplenia klimatu;
* zaśmiecanie oceanów;
* nielegalne połowy.

Dzieci zwracają również uwagę na pozytywne efekty, jakie przynieść może

* ograniczenie generowania śmieci;
* racjonalne gospodarowanie odpadami;
* ograniczenie wykorzystania paliw kopalnych;
* oszczędzanie wody.

Dzięki plastycznym animacjom przefiltrowane przez dziecięcą świadomość i wyobraźnię fakty, zyskują walor bezpretensjonalności i nabierają humorystycznego wydźwięku. Efekt ten został uzyskany dzięki konkretnym **wyborom estetycznym,** ponieważ zastosowana przez animatorkę konwencja wyraźnie koresponduje z formą wypowiedzi bohaterów „Antropocenu”. W wizualnej warstwie filmu dostrzec możemy bowiem wyraźną **stylizację** na dziecięce rysunki, co nadaje całości spójności i autentyzmu. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że autorka nie stara się parodiować niekiedy chaotycznych wypowiedzi, a raczej wizualnie odtworzyć koloryt dziecięcych obserwacji.

Przedstawiona przez reżyserkę dziecięca perspektywa niesie ze sobą jeszcze jedno zagadnienie warte krótkiego omówienia. Bliższa lektura filmu pozwala bowiem wysnuć wniosek, iż **projektowanymi odbiorcami** **filmu** nie są rówieśnicy jego bohaterów, a raczej dorośli mający bezpośredni wpływ na zmiany w zakresie ochrony środowiska. Niekiedy zabawne i nieporadne wypowiedzi dziecięcych bohaterów wyraźnie adresowane są właśnie do dorosłych i ich poczucia odpowiedzialności za świat, który pozostawią najmłodszym. Interpretację tę zdają się potwierdzać m.in. częste porównania środowiska naturalnego do rodziny (np. scena z niedźwiadkiem polarnym oddzielonym od matki) oraz finałowa scena przedstawiająca zasmucone dzieci przypatrujące się wyrzuconym na brzeg morza rybim szczątkom.

**Materiały dodatkowe:**

Birkenmajer K., *Antropocen – nowa epoka geologiczna?*, „Przegląd Geologiczny”, nr 11, 2020, s. 587-588.

Boratyn, K, *Animowany dokument – sprzeczność czy ultrarealizm?*, 2013, http://lovethedoc.com/animacja-i-dokument-sprzecznosc-czy-nowy-wymiar-realnosci/

Bordwell D. i Thompson K., *Film art. Sztuka filmowa. Wprowadzenie,* Warszawa 2010.

Fragmenty: *Film dokumentalny* (s.383-408); *Film animowany* (s. 428-439).

Giżycki M., *Animowany dokument. Nowy gatunek czy chwyt marketingowy?*, „Kwartalnik Filmowy”, nr 101-102, 2018, s. 300-306.

Powierska A., *Dokument animowany / animacja dokumentalna – poszerzanie granic filmowych narracji niefikcjonalnych*, Poznań 2019.

Video: rozmowa z autorką zarejestrowana w czasie festiwalu filmowego Etiuda&Anima https://www.youtube.com/watch?v=12PY00BSPSc&t=336s